

Sygn. akt II Ca 108/16

II Ca 442/16

II Cz 144/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj
Sędziowie:	SO Wiesława Buczek - Markowska SO Mariola Wojtkiewicz (spr.)
Protokolant:	stażysta Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 roku w S.

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko (...) **Związku (...) w S.**

o przywrócenie posiadania

na skutek apelacji powódki A. W. od wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 11 września 2015 roku, sygn. akt I C 1179/14; apelacji pozwanej (...) Związku (...) w S. od wyroku uzupełniającego Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 21 października 2015 roku, sygn. akt I C 1179/14 oraz zażalenia powódki na postanowienie o kosztach procesu zawarte wyroku uzupełniającym Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 21 października 2015 roku, sygn. akt I C 1179/14

I. oddala apelację powódki w całości;

II. zmienia wyrok uzupełniający z dnia 21 października 2015 roku w ten sposób, że go uchyla i oddala wniosek powódki o uzupełnienie wyroku z dnia 11 września 2015r.;

III. umarza postępowanie zażaleniowe;

IV. zasądza od powódki A. W. na rzecz pozwanej (...) Związku (...) w S. kwotę 306 (trzysta sześć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, wywołanych obiema apelacjami.

SSO Wiesława Buczek - Markowska SSO Tomasz Szaj SSO Mariola Wojtkiewicz

Sygn. akt II Ca 108/16

II Ca 442/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Gryficach, w sprawie o sygn. akt I C 1179/14 z powództwa A. W. przeciwko (...) Związku (...) w S. o przywrócenie posiadania oddalił powództwo (pkt I); zasądził od powódki A. W. na rzecz pozwanej (...) Związku (...) w S. kwotę 156,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II); nakazał ściągnąć od powódki A. W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gryficach kwotę 786,97 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Nieruchomość położona w P. stanowiąca działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Gryficach prowadzi księgę wieczystą Kw (...) stanowi własność Skarbu Państwa oddaną w trwały zarząd (...) Związku (...) w S..

Dnia 20.04.2009 r. strony zawarły umowę o zarządzanie terenem o powierzchni 1000m² stanowiącym fragment działki nr (...) położonej w P.. A. W. został wydany teren o powierzchni 1788 m² wg wskazań geodety J. K.. Dający w zarząd wyraził zgodę na posadowienie na terenie kontenera z przeznaczeniem na sklepik sezonowy, miejsce na pole kampingowe i letni hotelik. A. W. oraz W. W. (1) zostało udzielone przez Chorągiew pełnomocnictwo do zarządzania Bazą Chorągwią w P.. Powódka posadowiła na nieruchomości przyczepę kampingową, domek holenderski, kontener, letnią kuchnię.

A. W. korzystała z nieruchomości od 2009r., lecz co roku występowały problemy związane z korzystaniem. A. W. regulowała opłaty z tytułu zarządzania nieruchomością w P. za lata 2012, 2013, 2014, 2015. W 2013r. powódka uiściła należność za media. Powódka ponosiła nakłady na rzecz Bazy w P.. Pomiędzy stronami toczyła się sprawa przed Sądem Okręgowym w Szczecinie o zapłatę z tytułu nakładów poniesionych przez A. W. na nieruchomość pozostającą w zarządzie Chorągwi (sygn. akt I C 108/12).

(...) Związku (...) w S. w piśmie z dnia 11.05.2011r. zaadresowanym do A. W. zawarła oświadczenie o wypowiedzeniu z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia umowy o zarządzanie z dnia 20.04.2009 r. W piśmie z dnia 09.08.2013 r. pozwana poinformowała małżonków W. o tym, iż nieprawnie posługują się pełnomocnictwem z dnia 08.05.2008 r., co zostało uprzednio im zakomunikowane. W odpowiedzi na wypowiedzenie umowy A. W. podniosła, iż powołane podstawy wypowiedzenia umowy nie mogą stanowić podstawy jej rozwiązania.

W piśmie z dnia 09.12.2013r. pozwana zawarła wezwanie do A. W. o usunięcie z terenu o powierzchni 1.788m² w P. przyczepy kampingowej, domku holenderskiego, kontenera, ze wskazaniem, że teren powinien znajdować się w stanie wolnym od osób i rzeczy. Kolejne wezwanie o usunięcie wskazanych nieruchomości, do zaprzestania naruszeń nieruchomości poprzez przebywanie na niej, dokonywanie zmian w ogrodzeniu, dewastowanie nieruchomości zostało objęte pismem z dnia 18.03.2014 r.

Wiosną 2014 r. A. W. rozpoczęła prace przygotowujące teren położony w P. do sezonu letniego. W tym czasie była widziana na nieruchomości przez Komendantkę Chorągwi i pracowników pozwanej. Dnia 20.06.2014r. D. R. dokonał odłączenia wody doprowadzonej do terenu zajmowanego przez powódkę, na którym dodatkowo przebywała wczasowiczka. A. W. podejmowała próby podłączenia wody, lecz D. R. ostatecznie uniemożliwił podłączenie wody usuwając wąż służący do odkręcania. A. W. opuściła nieruchomość 21.06.2014 r., zaś jej mąż pozostał na nieruchomości do dnia 23.06.2014r. Po około tygodniu została odłączona energia elektryczna dostarczana do części terenu zajmowanego przez powódkę. A. W. wraz z mężem powrócili na nieruchomość w lipcu 2014r. W tym czasie zamknęli kampingi, zabezpieczyli lodówki, butlę gazową, zdjęli namioty. Powódka ponownie była na nieruchomości we wrześniu 2014 r. oraz wiosną 2015 r. Wszystkie nieruchomości w postaci przyczepy samochodowej, przyczepy kampingowej typu Holender, kontenera sanitarnego i letniej kuchni pozostały na nieruchomości. Powódka ma dostęp do nieruchomości, lecz woda oraz energia elektryczna nadal nie zostały doprowadzone do zajmowanego terenu.

Dnia 24.06.2014r. wpłynęło do Prokuratury Rejonowej w Gryficach zawiadomienie A. W. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na bezprawnym i bezpodstawnym odcięciu wody powódce do nieruchomości położonej w P., ul. (...) oraz używania obraźliwych słów przez pracownika Chorągwi i odgrążaniu się względem powódki.

Przed Sądem Rejonowy w Gryficach toczy się postępowanie z powództwa (...) Związku (...) przeciwko A. W. o wydanie przedmiotowej nieruchomości (sygn. akt I C 401/14).

Powódka z dniem 12.03.2012r. zakończyła prowadzenie działalności gospodarczej pod nazwą Firma Handlowa (...) A. W.. Ponownie rozpoczęła prowadzenie działalności z dniem 20.05.2014r. pod nazwą Usługi (...) ze wskazaniem głównego miejsca wykonywania działalności w P., ul. (...), której prowadzenie zakończyła dnia 23.06.2014r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo o przywrócenie posiadania części nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) poprzez wydanie powódce terenu o powierzchni 1788m² oraz o zakazanie naruszeń w tym zakresie za bezzasadne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazano art. 344 § 1 i 2 k.c.

Zaznaczono, że żądanie przywrócenia naruszonego posiadania nie jest żądaniem skierowanym do prawa lecz dotyczy stanu faktycznego. Nie zmierza do pozbawienia naruszcyciela prawa posiadania rzeczy, lecz do odzyskania przez dotychczasowego posiadacza faktycznego władztwa nad rzeczą w związku z samowolą uprawnionego w realizowaniu przysługującego mu prawa do rzeczy (art. 478 k.p.c.). Jak z powyższego wynika stan faktyczny posiadania rzeczy jest chroniony przez polskie prawo niezależnie, czy jest zgodny, czy też nie, ze stanem prawnym rzeczy.

W ocenie Sądu Rejonowego przedstawiony przez strony materiał dowodowy, nie dawał podstaw do uznania żądania przywrócenia posiadania powódce gruntu za zasadne.

Sąd Rejonowy zważył, że z zeznań świadków W. W. (1) i D. R., przesłuchania powódki oraz opinii biegłej geodety – która wyjaśniła, iż zakres gruntu pozostającego w posiadaniu powódki ustaliła w oparciu o oględziny nieruchomości przeprowadzone w obecności i z udziałem A. W., wynika, iż powódka po opuszczeniu nieruchomości w czerwcu 2014r. nadal posiada do niej dostęp. Powódka z mężem powracała na nieruchomość w miesiącu lipcu 2014r. i jesienią 2014r. oraz wiosną 2015r. Miała dostęp do swoich obiektów posadowionych na nieruchomości (przyczep, kontenera, kuchni letniej). Mąż powódki wskazał, że cały czas mieli oni dostęp do nieruchomości, tylko że było to utrudnione, gdy był pan R..

Sąd Rejonowy uznał, że powódka nadal włada terenem – częścią działki nr (...), mając do niej dostęp, mogąc na nim przebywać.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie miały znaczenia twierdzenia strony pozwanej dotyczące rozwiązania umowy o zarządzanie nieruchomością i wygaśnięcia prawa powódki do władania nieruchomością i z tego powodu oddalono wnioski pozwanej o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się równocześnie przed Sądem Rejonowy w Gryficach z powództwa (...) Związku (...) przeciwko A. W. postępowanie o wydanie nieruchomości (I C 401/14). Także z powodu zakazu badania w toku postępowania, którego przedmiotem jest roszczenie posesoryjne prawa stron do spornej rzeczy, Sąd oddalił wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków E. C. oraz z przesłuchania E. G. oraz K. K., zgłoszonych na okoliczność wypowiedzenia umowy o zarządzanie, objęcia przez powódkę nieruchomości położonej w P. bez tytułu prawnego, zachowań powódki w stosunku do przedstawicieli pozwanej, ostatniego stanu posiadania. Ostatni stan posiadania okazał się niesporny w oparciu o zgromadzony dotychczas materiał dowodowy.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. Na kwotę zasądzonych od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu złożyły się koszty zastępstwa radcy prawnego ustalone w oparciu o § 7 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W punkcie III wyroku Sąd nakazał ściągnąć od powódki brakujące koszty sądowe w postaci wynagrodzenia biegłego, które zostały poniesione przez Skarb Państwa.

Pismem z dnia 21 września 2015 r. pełnomocnik powódki wniósł o uzupełnienie wyroku z dnia 11 września 2015 r. poprzez zamieszczenie w nim rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania przywrócenia posiadania mediów zawartego w punkcie 2 pozwu, a mianowicie nakazanie pozwanemu, aby przywrócił dopływ prądu i wody na sporny teren zajmowany wcześniej przez powódkę, zakazanie pozwanemu dokonywania dalszych naruszeń posiadania mediów, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W dniu 21 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Gryficach wydał wyrok uzupełniający, którym uzupełnił wyrok Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 11 września 2015r., sygn. akt I C 1179/14 w ten sposób, że po punkcie III dodał następujące punkty: IV o treści: „nakazuje pozwanej przywrócenie powódce dopływu energii elektrycznej oraz wody do części nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), położonej w P., pozostającej w posiadaniu powódki, dla której Sąd Rejonowy w Gryficach prowadzi księgę wieczystą Kw (...); V o treści: „nakazuje pozwanej zaniechania dalszych naruszeń posiadania mediów doprowadzonych do części nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), a szczegółowo opisanej w punkcie IV; VI o treści „oddala wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności”; VII o treści: „zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 86,50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania”.

W uzasadnieniu wyroku uzupełniającego Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek powódki o uzupełnienie wyroku oparty o art. 351 k.p.c. zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ wyrokiem z dnia 11.09.2015r. Sąd orzekł o żądaniu przywrócenia posiadania części nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), położonej w P., o powierzchni 1788m2 oraz o zakazanie pozwanemu dokonywania dalszych naruszeń posiadania w zakresie naruszenia posiadania nieruchomości – oddalając te żądania, nie rozstrzygał o żądaniu przywrócenia dopływu prądu i wody na sporny teren, zakazie pozwanemu dokonywania dalszych naruszeń posiadania mediów oraz w przedmiocie wniosku o nadanie wyrokowi natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy podtrzymał ustalenia faktyczne i rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 11.09.2015 r.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo w części dotyczącej przywrócenia posiadania poprzez nakazanie pozwanemu, aby przywrócił dopływ energii elektrycznej i wody na teren zajmowany przez powódkę oraz o zakazanie pozwanemu dokonywania dalszych naruszeń posiadania mediów okazało się zasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że z zeznań świadków W. W. (1) i D. R. oraz przesłuchania powódki wynika, iż dnia 20.06.2014r. D. R. dokonał odłączenia wody, a następnie po kilku dniach odłączył energię elektryczną dostarczaną do części terenu zajmowanego przez powódkę. Sąd oparł się m.in. na zeznaniach D. R., który wskazał, że otrzymałem informacje od komendantki, że skoro powódka i jej mąż nie mają prawa do tego terenu, to ma odłączyć wodę oraz energię i tak też uczynił w lipcu, bądź na koniec czerwca 2014 roku.

O kosztach zawartych w rozstrzygnięciu uzupełniającym orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Zaznaczono, że powództwem powódka objęła dwa żądania: przywrócenia posiadania nieruchomości i nakazania zaniechania naruszenia posiadania oraz przywrócenia posiadania mediów i nakazania zaniechania naruszenia posiadania mediów. W ocenie Sądu skoro pierwsze z żądań zostało oddalone w wyroku z dnia 11.09.2015r., a drugie wyrokiem uzupełniającym Sąd uwzględnił, to jest to równoznaczne z tym, że powódka wygrała w połowie. Na kwotę zasądzonych od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu złożyły się koszty zastępstwa radcy prawnego ustalone w oparciu o § 7 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w wysokości połowy stawki powiększonej o połowę opłaty skarbowej.

W wyroku uzupełniającym Sąd orzekł również w przedmiocie wniosku o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, oddalając przedmiotowy wniosek.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 11 września 2015 r. złożyła powódka i zaskarżając go w całości wniosła o jego zmianę poprzez wydanie rozstrzygnięcia zgodnie z żądaniami pozwu, zasądzenie od pozwanego na rzecz

powódki kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie na wypadek oddalenia apelacji - o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez obciążenie wynagrodzeniem biegłego Skarbu Państwa, względnie obydwu stron w częściach równych. Apelująca wniosła także ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - poprzez błędne ustalenie, że powódka nie została pozbawiona posiadania spornego terenu i że w dalszym ciągu nim włada,
- 2) art. 98 § 1 i 2 k.p.c., 102 k.p.c. oraz 109 § 2 k.p.c.- poprzez bezzasadne obciążenie powódki wynagrodzeniem biegłego z zakresu geodezji, którego opinia okazała się całkowicie nieprzydatna dla rozstrzygnięcia, przy czym dowód ten został dopuszczony przez Sąd z urzędu,
- 3) z ostrożności - na wypadek oddalenia wniosku o uzupełnienie wyroku - podniesiono zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku przyczyn nieuwzględnienia żądania z punktu I podpunkt 2 petitum pozwu.

W uzasadnieniu apelacji strona powodowa wskazała, że faktem jest, że na spornej działce pozostały ruchomości powódki, które zajmują powierzchnię nie większą niż 100 m². Poza sporem pozostaje również, iż A. W. przebywała na nieruchomości w lipcu i wrześniu 2014 r. oraz wiosną 2015 r. Zwrócono jednak uwagę, że były to pobyty krótkotrwałe (kilkunastominutowe) służące wyłącznie zabezpieczeniu pozostawionego mienia i miały miejsce tylko wówczas, gdy na terenie bazy nie było D. R.. W ocenie powódki nie sposób zatem twierdzić, że tego rodzaju wizyty są tożsame z władaniem gruntem. Powódka podniosła, że została przymusem pozbawiona posiadania gruntu. Powódka wskazała także, że nieuzasadnione jej zdaniem przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety naraziło ją na znaczne koszty.

Pismem z dnia 23 listopada 2015 r. (data stempla pocztowego) apelację od wyroku uzupełniającego z dnia 21 października 2015 r. złożyła pozwana.

Wyrok uzupełniający zaskarżono części w zakresie dodanego tym wyrokiem punktu IV, V, VII oraz wniesiono o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, zawieszenie postępowania sądowego do czasu rozstrzygnięcia sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gryficach pod sygn. akt: IC 401/14, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za I instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zasądzenie na rzecz pozwanej od powódki kosztów procesu za instancję odwoławczą w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie wniesiono o uchylenie powyższego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c., w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, zamiast swobodnej oceny dowodów, polegającej na oparciu skarżonego rozstrzygnięcia jedynie na zeznaniach strony powodowej i pominięciu istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów- z przesłuchania świadka E. C., E. K. powódki oraz K. S. powódki.
- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzekanie przez Sąd I instancji ponad zgłoszone przez stronę powodową żądanie.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 344 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż zostały spełnione przesłanki wskazane w tym przepisie, podczas gdy zachowaniu pozwanej nie można nadać przymiotu samowolności.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazano, że Sąd Rejonowy oddalając wniosek pozwanej o przesłuchanie w charakterze świadka E. C. oraz w charakterze strony E. K. powódki oraz K. S. powódki, pominął istotne dla

rozstrzygnięcia dowody. W ocenie pozwanej ani z przedłożonych dokumentów, ani z zeznań świadków, nie wynika, że powódka mogła korzystać z mediów, na dostawę których umowę miała pozwana. Wobec tego brak jest możliwości mówić w niniejszej sprawie o samowolnym naruszeniu.

Zauważono, że pozwana jako współposiadacz gruntu i urządzeń doprowadzających wodę i prąd, korzystała z nich w sposób uzasadniony i konieczny, co nie stanowi jej bezprawnego działania.

Nadto wskazano, że powódka nie sprecyzowała swoich roszczeń, nie podała sposobu przywrócenia mediów oraz nie podała, jakich naruszeń Sąd powinien zakazać pozwanej.

W wyroku uzupełniającym Sąd orzekł o nakazaniu pozwanej zaniechania dalszych naruszeń posiadania mediów, podczas gdy powódka nie wskazała na czym dalsze naruszenia mogłyby polegać. Powyższe świadczą zatem, iż sąd wyrokował co do przedmiotu nie objętego żądaniem pozwu i w konsekwencji orzekł ponad żądanie powódki.

Pismem z dnia 16 listopada 2015 r. powódka złożyła zażalenie na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie VII wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 11 września 2015 r. uzupełnionego wyrokiem z dnia 21 października 2015 r. (sygn. akt I C 1179/14). Orzeczenie w punkcie VIII zaskarżono w części, to jest w zakresie kwoty 1,393,49 zł.

Skarżąca powódka wniosła o zmianę postanowienia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.479,99 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego.

Jako podstawę zażalenia wskazano naruszenie art. 100 zdanie 1 k.p.c. Zdaniem skarżącej Sąd I instancji nie dokonał stosunkowego rozdzielenia wszystkich kosztów pomimo, że powódka wygrała sprawę w połowie.

W uzasadnieniu powódka podtrzymała zarzuty podniesione w apelacji z dnia 8.10.2015r. i podniosła, że obciążenie jej wynagrodzeniem biegłego było nieuzasadnione i że wynagrodzenie to powinien ponieść Skarb Państwa bądź strona pozwana.

Powódka wskazała, że w niniejszym postępowaniu poniosła koszty w łącznej kwocie 2.959,97 zł, a powinna ponieść ich połowę stosownie do stopnia wygrania sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja powódki okazała się nieuzasadniona, natomiast apelacja pozwanej doprowadziła do zmiany wyroku uzupełniającego poprzez jego uchylenie i oddalenie wniosku powódki o uzupełnienie orzeczenia.

W konsekwencji postępowanie zażaleniowe w zakresie punktu VII dodanego wyrokiem uzupełniającym, jako dotyczące orzeczenia uchylonego, stało się bezprzedmiotowe i podlegało umorzeniu.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do apelacji powódki.

Ponowna ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie doprowadziła Sąd Okręgowy do odmiennych niż Sąd Rejonowy wniosków.

Zgodnie z art. 336 k.c. posiadanie jest określonym rodzajem władztwa nad rzeczą. Na stan posiadania składają się zatem dwa elementy: element fizyczny (corpus) oraz element psychiczny (animus), przy czym corpus oznacza, że pewna osoba znajduje się w sytuacji, która daje jej możliwość władania rzeczą w taki sposób, jak mogą to czynić osoby, którym przysługuje do rzeczy określone prawo, animus natomiast oznacza wolę wykonywania względem rzeczy określonego prawa dla siebie.

Powódka twierdziła, iż była posiadaczem przedmiotowej działki nieruchomości od kwietnia 2010 r., po tym jak przejęła teren protokołem zdawczo-odbiorczym i rozpoczęła na niej prace dostosowujące teren do przyjmowania turystów.

Podczas przesłuchania powódki na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 kwietnia 2016 r. powódka zeznała, że w trakcie prac już w maju 2010 r. odłączono jej wodę i prąd, prac nie zdążyła dokończyć i teren opuściła. Jesienią roku 2010 teren był zajęty przez kempingi innych osób. Powódka wskazała, że w 2011 r. działka dalej była zajęta przez inne osoby. Powódka weszła na działkę w asyście Policji i następnie ją opuściła. W 2012 r. baza stała pusta, a w 2013 r. kemping prowadziła szkoła w N.. Dopiero w kwietniu 2014 r. powódka ponownie weszła na nieruchomość i ponownie przygotowała ją do prowadzenia działalności gospodarczej. W czerwcu 2014 r. ponownie odłączono prąd i wodę, po czym powódka ponownie opuściła nieruchomość, a w sierpniu 2014 r. wystąpiła do Sądu z roszczeniem posesoryjnym.

W ocenie Sądu Okręgowego z powyższych okoliczności faktycznych wynika, że o ile można byłoby uznać, iż w 2010 r. posiadanie powódki zostało zakłócone poprzez odłączenie jej prądu i wody, to jednak zachowanie powódki po tym zdarzeniu wskazuje na to, że opuściła ona teren nieruchomości pozostawiając na nim swoje rzeczy i faktycznie przez kilka kolejnych lat nieruchomość nie znajdowała się w jej władaniu. Powódka uznała, bowiem początkowo, iż w takich warunkach nie było możliwe prowadzenie przez nią działalności gospodarczej polegającej na przejmowaniu letników, natomiast później teren był zajęty przez inne osoby. Powódka w 2010 r. nie podjęła żadnych kroków prawnych w celu doprowadzenia do zaprzestania naruszenia jej posiadania przez pozwaną.

Należy pamiętać, że w sprawach o ochronę naruszonego posiadania sąd bada tylko ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia (art. 478 k.p.c.).

Przyjmuje się, że, jeżeli osoba usunięta z nieruchomości nie zwróci się w terminie pierwszego roku do sądu powszechnego z powództwem o przywrócenie naruszonego posiadania, opuszczenie takie traktuje się tak jak opuszczenie dobrowolne. Jedynie prawomocny wyrok sądu przywracający posiadanie osobie bezprawnie z nieruchomości usuniętej oznacza brak spełnienia przesłanki dobrowolności i trwałości opuszczenia nieruchomości.

W przedmiotowej sprawie postępowanie powódki po zdarzeniu z 2010 r. ocenić należy, jako dobrowolne i trwałe opuszczenie nieruchomości. Choć faktycznie powódka pojawiała się na nieruchomości, to jednak okazjonalne, krótkotrwałe przebywanie na tym terenie, głównie w celu oględzin, nie może być pochytywane za przejaw władztwa nad nim. Powódka nie wykazywała bowiem ani wyraźnej, zdeterminowanej woli ponownego wejścia w posiadanie nieruchomości, ani też nie ujawniała dostatecznie swojego posiadania na zewnątrz, względem innych osób.

Z tego względu uznać należy, że posiadanie powódki spornej nieruchomości zostało przerwane w roku 2010.

Ponowne wejście w posiadanie tego terenu dopiero w roku 2014 nie może być pochytywane jako przywrócenie posiadania w ramach dozwolonej samopomocy, o której mowa w art. 343 § 2 k.p.c., ponieważ działanie powódki zmierzające do przywrócenia stanu poprzedniego nie nastąpiło niezwłocznie po samowolnym naruszeniu posiadania, lecz kilka lat później.

Zachowała również aktualność uchwała Sądu Najwyższego dotycząca znaczenia wzajemnych naruszeń posiadania w procesie posesoryjnym. W uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z 23 listopada 1959 r. (OSN 1960, nr III, poz. 65), Sąd Najwyższy wskazał, że pozwany może bronić się w procesie posesoryjnym zarzutem, że powód pozbawił go posiadania tylko o tyle, o ile postępowanie pozwanego, w następstwie którego pozwany utracił posiadanie, miało charakter dozwolonej samopomocy.

Nawet zatem, jeżeli uznać, że posiadanie powódki zostało naruszone w roku 2010 na skutek działań pozwanej, to nie można stwierdzić, aby w roku 2014 powódka weszła z powrotem w posiadanie nieruchomości w sposób legalny.

W judykaturze i doktrynie przyjmuje się bowiem, że posiadanie przywrócone pochytyuje się za nieprzerwane (art. 345 k.c.) dopiero z chwilą legalnego odzyskania rzeczywistego władztwa nad rzeczą (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia

16 listopada 1989 r., III CZP 92/89 - Biul. SN 1989, z. 11, str. 8). Takiego skutku nie wywołuje nawet wydanie bądź uprawomocnienie się wyroku nakazującego przywrócenie posiadania, ponieważ posiadanie polega na faktycznym władztwie nad rzeczą (art. 336 k.c.) i bez władztwa nie ma posiadania. Wyrok posesoryjny umożliwia tylko legalne przywrócenie posiadania.

We wspomnianej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1989 r., III CZP 92/89 wyrażono pogląd zgodnie z którym, uznanie przywróconego posiadania za nieprzerwane może nastąpić wtedy tylko, jeżeli jest legalne, to znaczy, jeżeli odzyskanie rzeczywistego władztwa nastąpiło w sposób zgodny z prawem, w szczególności skutkiem dobrowolnego lub egzekucyjnego wykonania wyroku posesoryjnego, dobrowolnego zwrotu rzeczy posiadaczowi lub dozwolonej samopomocy.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazuje, że roszczenia z zakresu ochrony posiadania można wytoczyć jedynie w ciągu roku od chwili naruszenia posiadania - po tym czasie roszczenie wygasa, a później wniesione powództwo podlega oddaleniu (art. 344 § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie żaden przypadek legalnego odzyskania władztwa nad nieruchomością nie wystąpił. Posiadanie powódki zostało przerwane w roku 2010 i powódka w ciągu roku nie wystąpiła do sądu z roszczeniem posesoryjnym. W związku z tym roszczenie powódki o ochronę posiadania wygasło. Nieruchomość nie została też dobrowolnie wydana powódce w 2014 r. Wejście powódki w posiadanie na nowo w roku 2014 r. nie odbyło się w ramach dozwolonej samopomocy, zatem nie można uznać objęcia nieruchomości w posiadanie za legalne, takie, które zasługuje na ochronę posesoryjną.

Z tego też względu, w ocenie Sądu Okręgowego, wniesione powództwo w całości nie zasługiwało na uwzględnienie. Powódka nie wystąpiła bowiem z roszczeniem posesoryjnym w ciągu roku od chwili, kiedy naruszenie jej posiadania przez pozwaną faktycznie miało miejsce, a uczyniła to dopiero kilka lat później, po tym jak podjęła próby samowolnego przywrócenia sobie posiadania nieruchomości, co było już działaniem, które nie korzysta z ochrony prawnej.

W związku z tym powództwo w całości należało oddalić, o czym prawidłowo orzekł Sąd I instancji, pomimo odmiennej argumentacji zawartej w uzasadnieniu. Prawidłowo też Sąd Rejonowy obciążył powódkę kosztami procesu jak i kosztami sądowymi. Rozstrzygnięcie to odpowiada treści art. 98 k.p.c. w zakresie kosztów procesu, zaś w zakresie poniesionych wydatków art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c.

Reasumując apelacja powódki jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I. sentencji.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji niezasadnie uwzględnił wniosek powódki o uzupełnienie wyroku.

Apelacja pozwanej, pomimo chybionej argumentacji, doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku uzupełniającego z dnia 21 października 2015 r.

Jak wskazano już wyżej, wyrok wydany w dniu 11 września 2015 r. zawierał w sobie rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa. Sąd nie wskazał przy tym, iż oddala powództwo częściowo, częściowo zaś je uwzględnia. Należy więc przyjąć, iż Sąd I instancji orzekł o całości roszczeń powódki. Sąd winien dać temu wyraz w pisemnych motywach uzasadnienia wyroku, nie zaś wypowiadać się o tym w orzeczeniu uzupełniającym. Orzeczenie Sądu I instancji z dnia 11 września 2015 r., pomimo niepełnej argumentacji odpowiadało prawu i odnosiło się do całości żądań powódki. Nie zachodziła zatem potrzeba uzupełniania orzeczenia. Z tego względu wyrok uzupełniający podlegał zmianie poprzez uchylenie, zaś wniosek o uzupełnienie wyroku, który stanowił podstawę wydania wyroku uzupełniającego podlegał oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 351 § 1 k.p.c.

Uchylenie w całości wyroku uzupełniającego z dnia 21 października 2015 r. doprowadziło w konsekwencji do tego, iż zażalenie powódki na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w tym orzeczeniu, stało się zażaleniem wniesionym od orzeczenia nieistniejącego. Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c., sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania,

jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Przepis ten ma zastosowanie również w postępowaniu zażaleniowym z a sprawą art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. W niniejszej sprawie wydanie orzeczenia w przedmiocie rozpoznania zażalenia powódki stało się niedopuszczalne, gdyż zażalenie dotyczyło orzeczenia uchylonego, w ramach rozpoznania apelacji pozwanej. Z tego też względu postępowanie zażaleniowe wywołane zażaleniem powódki podlegało umorzeniu na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie III. sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwana wygrała postępowanie apelacyjne w całości. Dlatego też zasądzono na jej rzecz koszty wywołane apelacją powódki, a więc wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej, ustalone na podstawie § 7 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, ustalone na kwotę 78 złotych. Do kwoty tej doliczono koszty wywołane apelacją pozwanej, a więc wynagrodzenie pełnomocnika oraz opłatę od apelacji. Łącznie zasądzono w punkcie IV. kwotę 306 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Wiesława Buczek-Markowska SSO Tomasz Szaj SSO Mariola Wojtkiewicz